

Dominik Seroka

Biuro Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego

AMBASADOR GWARANCJI PROCESOWYCH

Dwuinstancyjność postępowania, tryb konsensualny i możliwość odwołania będąca jednym z trybów zaskarżenia orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, to główne zagadnienia procesowe, które wystąpiły w sprawie radcy prawnego. Na pierwszy „rzut oka” wyżej wymienione zasady procesowe wydają się oczywiste, nie powinny budzić wątpliwości i stanowić głębszych rozważań nad ich zasadnością. A jednak!

W 2011 roku radca prawny został uznany za winnego przez Sąd Okręgowy w Warszawie za to, że jako aplikant radcowski, będąc pracownikiem jednej z kancelarii radcy prawnego, ułatwił temu radcy prawnemu doradztwo i wykonywanie czynności prawnych związanych z nabyciem nieruchomości położonej w Warszawie na rzecz Państwa trzeciego, które zamierzało nabyć grunt z przeznaczeniem na budowę swojej ambasady w Polsce. Działając w ten sposób ułatwił popełnienie przestępstwa oszustwa wyrządzenia szkody majątkowej wielkich rozmiarów na rzecz Państwa trzeciego.

Sąd Okręgowy w Warszawie wymierzył oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności i 200 stawek dziennych po 500 zł za stawkę, zawieszając warunkowo karę pozbawienia wolności na okres próby, orzekł zaliczenie na poczet kary grzywny okres jego tymczasowego aresztowania i zobowiązał oskarżonego do części naprawienia szkody wyrządzonej Państwu trzeciemu.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w 2012 roku orzekł dodatkowo wobec radcy prawnego karę zakazu wykonywania zawodu radcy prawnego i adwokata przez okres 3 lat.

Fakt popełnienia przestępstwa przez radcę prawnego stał się przyczyną wszczęcia w 2010 roku przez rzecznika dyscyplinarnego jednej z Okręgowych Izb Radców Prawnych postępowania dyscyplinarnego. Po przeprowadzeniu dochodzenia rzecznik skierował wniosek o ukaranie do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego. Obwiniony w toku rozprawy głównej przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym przyznał się do popełnienia przestępstwa (deliktu dyscyplinarnego) i złożył wniosek o wydanie orzeczenia wymierzającego karę półtora roku zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego oraz o zakaz wykonywania patronatu na okres lat pięciu.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zważywszy na przyznanie się obwinionego do winy i jego postawę w toku procesu przed Sądem I instancji, która to zmierzała [postawa] do przyspieszenia postępowania dyscyplinarnego uznał go winnym i orzekł karę, o którą wnioskował obwiniony oraz obciążył go kosztami postępowania w sprawie.

Od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego odwołanie wniósł Minister Sprawiedliwości, który podniósł zarzut rażącej niewspółmierności kary, wskazując karę za zbyt łagodną i sugerując, że karą adekwatną do popełnienia deliktu winna być kara pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego.

W I kwartale 2017 roku Wyższy Sąd Dyscyplinarny w Warszawie zmienił zaskarżone orzeczenie w części dotyczącej kary wymierzając obwinionemu radcy prawnemu karę zawieszenia prawa wykonywania zawodu radcy prawnego na okres trzech lat oraz zakaz wykonywania patronatu na czas pięciu lat.

Od powyższego orzeczenia Główny Rzecznik Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie wniósł kasację do Sądu Najwyższego zaskarżając orzeczenie w całości na korzyść obwinionego. Jest to pierwsza w historii kasacja Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego ukazująca nie tylko charakter oskarżycielski w postępowaniu dyscyplinarnym, ale wskazuje na to, że organ, jakim jest Główny Rzecznik Dyscyplinarny pełni obowiązki stróża, „Ambasadora gwarancji procesowych” i opiekuna prawidłowo działającego samorządu radców prawnych.

Zarzuty, które zostały podniesione w kasacji przez Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego prezentowały się następująco:

1. *rażące i stanowiące bezwzględny przyczynę odwoławczą naruszenie art. 447 § 5 Kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 741*



Fot. ellisia – Fotolia.com

pkt 1 Ustawy o radcach prawnych przez uznanie, że nie jest możliwe podniesienie zarzutu niewspółmierności kary orzeczonej w trybie konsensualnym;

2. *rażącego i mającego istotny wpływ na jego wydanie naruszenia art. 440 Kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 62 Ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP przez naruszenie zasady dwuinstancyjności postępowania w następstwie zmiany orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego na niekorzyść obwinionego, pomimo że zapadło ono w trybie konsensualnym.*

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów Główny Rzecznik Dyscyplinarny wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w Warszawie w celu ponownego rozpoznania odwołania Ministra Sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy w sentencji swojego wyroku wskazał, że kasacja zasługuje na częściowe uwzględnienie. Na początku należy odnieść się do brzmienia przepisu art. 447 § 5 Kodeksu postępowania karnego, który w postępowaniu dyscyplinarnym radców prawnych stosuje się odpowiednio (art. 741 pkt 1 Ustawy o radcach prawnych), w wypadku wydania orzeczenia w jednym z trybów konsensualnych, podstawą odwołania nie mogą być zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych lub rażącej niewspółmierności kary, związane z treścią zawartego porozumienia.

Natomiast ograniczenie to dotyczy tylko stron postępowania, które zawarły między sobą porozumienie, więc jak wskazano wcześniej w literaturze przedmiotu oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przepis art. 447 § 5 Kodeksu postępowania karnego nie może mieć zastosowania w odniesieniu do uczestników postępowania, którzy nie byli stroną porozumienia i nie mogli mieć żadnego wpływu na jego treść.

W postępowaniach dyscyplinarnych radców prawnych Ministrowi Sprawiedliwości przysługuje szereg uprawnień procesowych, wynikających z funkcji nadzorczych nad samorządem radców prawnych. Zgodnie z art. 704 ust. 4 Ustawy o radcach prawnych, od orzeczeń i postanowień Sądu I instancji stronom oraz Ministrowi Sprawiedliwości przysługuje odwołanie w terminie 14 dni od dnia doręczenia odpisu orzeczenia albo postanowienia wraz z uzasadnieniem oraz pouczeniem o terminie i sposobie wniesienia odwołania. W związku z powyższym należy uznać, że Minister Sprawiedliwości mógł wnieść odwołanie od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego zawartego w trybie konsensualnym, z zarzutem rażącej niewspółmierności kary, ponieważ nie był związany ograniczeniami przepisów wskazanych powyżej.

Odrębnie kształtującą się kwestią jest przeprowadzenie kontroli odwoławczej na skutek odwołania Ministra Sprawiedliwości. W sytuacji, w której orzeczenie zostało wydane w trybie konsensualnym, a odwołanie Ministra Sprawiedliwości zostało przez niego złożone na niekorzyść obwinionego Sąd Najwyższy uwzględnił zarzut reprezentowany przez Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w kasacji od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego i uznał za konieczne wydanie orzeczenia kasatoryjnego. Tylko ono gwarantuje zachowanie w stosunku do stron uczestniczących w konsensusie zasad rzetelnego procesu.

Sąd Najwyższy uchylił, zatem zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Krajowej Izby Radców Prawnych, który winien ponownie rozpoznając odwołanie Ministra Sprawiedliwości wydać rozstrzygnięcie respektujące gwarancje procesowe wynikające z zasady dwuinstancyjności postępowania dyscyplinarnego, co w razie podzielenia zasadności argumentacji przytoczonej w odwołaniu, konieczne okaże się uchylenie zaskarżonego orzeczenia i ponowne rozpoznanie sprawy przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w I instancji, lecz tylko w zaskarżonym zakresie.

Sprawa wróciła do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie, który podzielił ww. argumentację Ministra Sprawiedliwości w zakresie rażącej niewspółmierności orzeczonej przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny kary i uchyłając zaskarżone orzeczenie skierował sprawę do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w celu ponownego rozpoznania ze wskazaniem, powinności zbadania wszystkich okoliczności zdarzeń, ze szczególnym uwzględnieniem roli obwinionego przy popełnieniu przestępstwa, aspekcie stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz ustawowych wymagań stawianych radcom prawnym. ◀